

Intencje mszalne

Poniedziałek 20. 01. 2014 – św. męczenników Fabiana – pap. i Sebastiana

7. 00 Za ++ Jana Świerc, żonę Annę, syna Ludwika, synową i za ++ z rodzin Świerc – Ocik – Marszolek

Wtorek 21. 01. 2014 – św. Agnieszki – dz. i m. – Dzień Babci

7. 00 Z okazji dnia Babci w int. naszych Babć i Dziadków z pr. o zdrowie i Boże błogosławieństwo

Środa 22. 01. 2014 – św. Wincentego – diakona i m.

7. 00 Do Mił. Bożego za + Krystynę Woszek w rocznicę ślubu oraz za żyjącego męża i dzieci z rodzinami

Czwartek 23. 01. 2014

8. 30 Różaniec w intencji młodego pokolenia

9. 00 Za ++ Marię i Wincentego Josek, ich rodziców, rodzeństwo, krewnych i za ++ rodz. Piotra i Annę Dussa oraz syna Jana i d. op.

Piątek 24. 01. 2014 – św. Franciszka Walezego

7. 00 Za + Jadwigę Datko, za jej ++ mężów i syna Gerharda

Sobota 25. 01. 2014 – Nawrócenie św. Pawła - Święto

7. 00 Za + Helenę Klyszcz w rocznicę śm. i za jej ++ rodziców

18. 00 Pierwsza Msza św. niedzielna – intencja zbiorcza

- Dz. błąg. do B.OP. MBNP z podz. za łaski, z pr. o zdrowie i Boże błóg. w pew. int. z ok. 75 r. ur., za dzieci z rodzinami i za + męża

- Dz. błąg. do B.Op. MBNP z podz. za łaski, z pr. o zdrowie i Boże błóg. w int. Marii Bachan z ok. 60 r. ur., za męża Janusza, za synów i całą rodzinę prosząc o wszelką bożą opiekę

- Za + Marię Bazelak w rocznicę śm., za + męża Jana i za ++ z rodzin Labisz – Bazelak

- Za ++ Piotra i Jadwigę Okos, córki, synów, zięciów, za + Joachima Świerc i d. op.

- Za + Henryka Sieroń w dniu ur., za + ojca, dziadków z obu stron i krewnych

- Za + Romana Melski w 30 dz. po śm.

- Za + Antoniego Ludynia w 10 r. śm., za + matkę Janinę, siostrę Jadwigę, braci Ryszarda i Władysława oraz pokr.

- Za + Edwarda Cholewa w 1 r. śm., za jego ++ rodziców, teściów i za ++ z pokr.

Niedziela 26. 01. 2014 – III Niedziela Zwykła

8. 00 Do B.Op. MBNP z podz. za odebrane łaski, z pr. o zdrowie i Boże błóg. w pew. int. z ok. 55 r. ślubu, za dzieci, wnuki i za prawunki

10. 30 - Za ++ Annę i Franciszka Piechota oraz za ++ z rodzin Piechota – Matejka

- Dz. błąg. do B.Op. MBNP z podz. za łaski, z pr. o zdrowie i Boże błóg. w int. Ireny Pawlaczek z ok. 80 r. ur., za dzieci z rodzinami i za + męża Edwarda oraz pokr.

16. 00 Nieszpory

16. 30 Dz. błąg. do B.Op. MBNP z podz. za łaski, z pr. o zdrowie i Boże błóg. w

int. Rose–Marii i Leonarda Szabela z ok. 55 r. ślubu i za dzieci z rodzinami,
wnuki oraz pokr. z obu stron

Patron tygodnia: św. Elzear i bł. Delfina - małżonkowie

Elzear de Sabran urodził się w 1286 r. w Ansouis, we francuskiej Prowansji. Matka ofiarowała go Panu, prosząc Boga, by „raczej zaraz po chrzcie zabrał go do siebie, niż żeby miał się splamić w życiu grzechem śmiertelnym”. Bóg wysłuchał tych prośb. Jako dziecko Elzear wzrastał w mądrości i pełnił gorliwie uczynki miłosierdzia wobec ubogich. Wychowywał go jego wuj Wilhelm, opat ze Saint-Victor w Marsylii. Jako młodzieniec wstąpił do Trzeciego Zakonu św. Franciszka z Asyżu. Odznaczał się umiłowaniem modlitwy i szczodrobliwością względem ubogich. W wieku kilkunastu lat poślubił Delfinę.

Delfina de Signe urodziła się około 1282 r. w Puy-Michel (w Alpach francuskich). Około piętnastego roku życia wydano ją za mąż za Elzeara. Po śmierci teścia udała się wraz z Elzeariem do królestwa neapolitańskiego, gdzie mąż odziedziczył hrabstwo Ariano (1309), a następnie piastował różne godności i zasłynął jako wspaniały jeździec i rycerz. W roku 1323 udali się do Paryża, dokąd król Robert wysłał Elzeara jako swego posła. Tam w dniu 27 września 1323 r. Elzear zmarł, poleciwszy przedtem, by pochowano go w habitie franciszkańskim.

Delfina przeżyła go o dwadzieścia siedem lat. Czas ten wypełniła uczynkami miłosierdzia, żyjąc zarazem w skrajnym ubóstwie i wyrzeczeniu. Jej żebraczy strój sprawiał, iż przezywano ją „szalona beginka”. Wróciwszy z Neapolu do Prowansji, zmarła w roku 1360 w Apt i tam pochowano ją obok męża.

Elzeara wkrótce kanonizował jego chrześniak, papież Urban V (1369 r.). Delfina była otaczana przez wiernych podobnym kultem, jak mąż, a *Martyrologium franciszkańskie* wspomina ją jako błogosławioną.

Opowiadanie: Gdzie niebo styka się z ziemią

Na kartach starej książki znalezionej w klasztornej bibliotece dwaj mnisi przeczytali, że gdzieś na krańcach świata istnieje miejsce, w którym niebo styka się z ziemią. Zdecydowali się wyruszyć na poszukiwania tego miejsca oraz przyrzekli sobie, że nie powrócą, zanim go nie odnajdą.

Przemierzyli cały świat, stawiali czoła wielu niebezpieczeństwom, znosili wszelkie trudy i wyrzeczenia, jakich wymaga pielgrzymka, byli narażeni na przeróżne pokusy, które mogły oddalić ich od wyznaczonego celu. Pokonali jednak wszystkie przeciwności. Wiedzieli, że w miejscu, którego szukają, zastaną drzwi: wystarczy do nich zapukać, by stanąć twarzą w twarz z Bogiem.

Znaleźli drzwi. Nie tracąc czasu, z drżącym sercem, zastukali.

Drzwi powoli otworzyły się. Zatrwożeni mnisi weszli i... znaleźli się we własnej celi, w swoim klasztorze.